

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Aniol Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkim niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnośnikiem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnośnikiem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6.60 zł — przez pocztę już z odnośnikiem 7.62 zł. — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. pocz. 53

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt, lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Chojnice, sobota 5 lutego 1927 r.

Polska szańcem obronnym Europy.

Słabo jeszcze naogół, ale w każdym razie już coraz lepiej orientują się społeczeństwa zachodnie w naszych sprawach i przekonują się coraz więcej o znaczeniu politycznym na wschodzie. Jeżeli zaś uprzytomnimy sobie rażąca wprost nieznaną najelementarniejszych rzeczy i stosunków polskich, jaką się odznaczali nawet niedawno jeszcze mężowie stanu i dyplomaci na Zachodzie, to rzeczywiście bardzo się już pod tym względem zmieniło na naszą korzyść. — Rzeczą niemniej też powinno być czynników kierowniczych w naszym Państwie jak i instytucji nieurzędowych, które mają za zadanie pielęgnowanie stosunków z innymi społeczeństwami, żeby nieustannie na wszelki sposób szerzyły wiedzę o Polsce zagranicą i urabiały tam dla nas należyty opinję. Trzeba wskazywać na rzeczy u nas uznania godne oraz tłumaczyć i wyjaśniać te zjawiska ujemne, które nas wrogowie będą się starali przedstawić niewątpliwie jak najgorzej.

To są sprawy niezmiernie wagi. Gdziekolwiek też daje się bardzo wiele na tego rodzaju propagandę a Niemcy nawet poszli w tym względzie jeszcze dalej za przykładem owego króla Fryderyka, wielkiego kłamcy i fałszerza bo rozpowszechniają o nas fałszywe najoczywistsze i oczerniają Polskę na każdym kroku. Tem więcej zatem trzeba im przeciwdziałać, a to się nie stety, jak dotąd, nie dzieje w dostatecznej mierze. Tyle razy jednakże świat był zniewołony w ostatnich kilku latach zajmować się nami, że mimo rozświetlenia najfalszywszych opinij prawda istotna o Polsce powoli jednak toruje sobie drogę na Zachodzie i obraca w niwecz nędzne zabiegi naszych wrogów oraz ich płatnych popleczników. W sprawie zagranicznej, również poza obrębem państw z nami zaprzyjaźnionych pojawiają się już coraz częściej głosy ludzi znacznych, oceniających nader poważnie z jednej strony wysiłki w kierunku ugruntuowania naszej państwowości, a z drugiej znaczenie Polski tutaj na Wschodzie dla obrony Europy nazewnątrz, a wewnątrz dla utrzymania równowagi politycznej.

Świeżo w francusko-szwajcarskim dzienniku „Journal de Geneve“ ukazał się artykuł pt. „Polska — szańcem obronnym Europy“, w którym p. William Martin rozbił szczegółowo znaczenie Polski, jako osłony dla Europy przed barbarzyństwem wschodniem oraz jako czynnika politycznego, stanowiącego o jej równowadze wewnętrznej. Od lat ośmiu — pisze autor artykułu — w warunkach bardzo nieprzychylnych dokonała Polska wielkiego wysiłku z dziedziny odbudowy i wzmocnienia. Wysiłek ten dał rezultaty bardzo wydatne, niedostatecznie przez opinję zachodnią oceniane. W chwili obecnej Polska jest decydującym czynnikiem równowagi europejskiej z punktu widzenia gospodarczego, politycznego i wojskowego. Ponadto zaś zauważa słusznie p. Martin, że Polsce trzeba dłuższego okresu pokoju, ażeby mogła przyjść jak należy do siły.

Jak wyglądają wobec tego najwyraźniej wrogi względem nas dążenia Niemiec? Czyż nie zdradzają one chęci zadania nam ciosu podstępnie z tyłu, gdy jesteśmy zajęci czuwaniem na wschodzie — co czynimy nietylko w interesie własnym, ale i całej Europy!

Niemcy zbroją się, umacniają fortece swe na naszym pograniczu jako bramy wypadowe i nietylko u siebie przygotowują olbrzymią flotę nadpowietrzną z trującymi gazami, ale, jak wiadomo, także w Bolszewji. A temsamem zmuszają i nas oraz wszystkie inne państwa sąsiednie do podobnych zbrojeń i do zużycia na ten cel sił i środków potężnych, które byłyby daleko potrzebniejsze na podniesienie gospodarcze kraju, na rozbudowę sieci komunikacyjnej i na dźwignięcie się na wyższy poziom oświaty.

Polska jak dawniej przez całe wieki była przed murzem chrześcijaństwa i odpięrała najazdy dziczy azjatyckiej, tak teraz znowu stanowi wał ochrony przeciwko bolszewizmowi wschodniemu, broniąc mu dostępu do siebie i Europy. Jest więc rzeczywistością jako szaniec obronny. A naród polski nie dał się zgniebić ni wynarodowić swym zaborcom przez półtora wieku, lecz przeciwnie nawet skonsolidował się i nabrał tężyzny. Wykazał on temsamem zdolność i prawo do samodzielnego bytu. Tymczasem zbrodnia rozbiorów

Polski pomściła się straszliwie na Europie w wojnie światowej, spowodowanej również przez głównego sprawcę tej grabieży — Prusy.

Czyżby mocarstwom nie było dosyć tej nauki?

P. Martin słusznie kończy swoje uwagi tem, że Niemcy nie mogą liczyć na sympatję zagranicy, jeżeli zamierzają zmusić Europę do rozpoczęcia na nowo wysiłku zbrojeń.

Porażka polityki francuskiej.

Niemiecko-gdańskie konszachty. — Rolnicy niemieccy domagają się utrudnienia dowozu zboża z Polski. — Wiadomości z Polski. — „Osobliwy sanator“.

Następstwa polityki lewicowej we Francji. Wykazuje się ponownie prawda, która zawiera twierdzenie, że kto się skleruje na drogę pochyłą, ten nie tak łatwo się zatrzymać może. Najlepszym przykładem pod tym względem jest Francja, którą lewicowi ministrowie (Briand!) i rządy lewicowe skierowali na drogę ustępstw dla Niemiec. I dziś w następstwie małych ustępstw następują ustępstwa coraz większe. A skutki? Posłuchajmy, co mówią o ustępstwach dla Niemiec w sprawie twierdzy niemieckich na wschodzie. I tak donoszą z Paryża:

Wynik rokowań w sprawie rozbrojenia fortyfikacji niemieckich wywołał niezadowolone w prasie francuskiej. Prasa prawicowa poddaje nawet krytyce stanowisko gen. Focha, zarzucając mu zbytnią słabość i obawę przed wzięciem na siebie odpowiedzialności.

Najostrzej występuje organ Milleranda „Avenir“ który uzasadnia pogląd że kompromis w sprawie niszczenia fortyfikacji wschodnio-pruskich jest nową porażką polityki francuskiej.

Analogicznie ocenia sytuację katolickie „Echo de Paris“ a nawet umiarkowany „Journal des Debat“. W piśmie tym wyrażony jest pogląd, iż warunki kompromisu umożliwiające Niemcom bezustanne szykowanie Francji.

Zbliżony do Poincarego „Temps“ wykazuje brak dobrej woli ze strony Niemiec, ujawniający się przez cały czas rokowań. Ani chwili nie widać było wśród delegatów niemieckich zrozumienia ducha Locarna i Genewy.

Berlińsko-gdańskie konszachty. W związku z niepowodzeniem rokowań polsko-gdańskich w toczących się sprawie monopoli tytoniowego oraz w sprawie układu o podział dochodów celnych donoszą ze senator finansowy dr. Volkman wyjechał do Berlina celem przeprowadzenia tam rozmaitych narad z tamtejszymi czynnikami.

Wedle wiadomości obiegających koła sejmowe senator Volkman poczynił miał w Berlinie pewne starania celem zapewnienia Gdańskowi odpowiedniego funduszu na wypadek, gdyby w. m. Gdańsk zmuszone było do zwrotu Polsce zaliczek, pobranych od

września do ostatnich dni na mocy prowizorycznego układu polsko-gdańskiego w sprawie podziału dochodów celnych, zawartego we wrześniu r. ub. w Genewie, a którego to układu obecny senat W. M. nie chce dotąd uznać.

Rolnicy niemieccy żądają cel ochronnych i zmiany konstytucji. W ubiegłą środę rozpoczął się w Berlinie kongres jednej z największych organizacji rolniczych Rzeszy Związku Rolnego.

W czasie dyskusji jeden z mówców von Kalkreut uzasadniał potrzebę cel ochronnych w traktatach handlowych z państwami, eksportującymi do Rzeszy zboże, przede wszystkim zaś z Polską, powołując się na złą koniunkturę rolnictwa Rzeszy.

Sensację obudziło ostre wystąpienie polityczne mówcy, przyjęte oklaskami znacznej części zebranych, domagające się zmiany konstytucji, co nieuchronnie stanie się aktualne już w roku przyszłym.

Zniżenie opłat adwokackich i notarialnych oraz podział adwokatury od notariatu ma wkrótce u nas nastąpić. Obradowano nad tem w Warszawie 24—26 zm.

Fiolety w kapitule chełmińskiej. Ojciec święty Pius XI na wstawiennictwo ks. biskupa Okoniewskiego nadał kanonikom kapituły chełmińskiej prawo noszenia prałackich — fioletów na wzór Gniezna i Poznania.

Z powodu sprawy wojewódzkiego grozi rozłam w stronnictwie „Wyzwolenia“. Niektóre pisma domagają się jawności sądu marszałkowskiego, aby wyjaśnić cennie sprawki stronnictw skrajnie lewicowych z „Wyzwolenia“ wykluczono posła Hałka, (zdaje się tego który swego czasu według niektórych pism groził puszczaniem z dymem żniw na kresach.

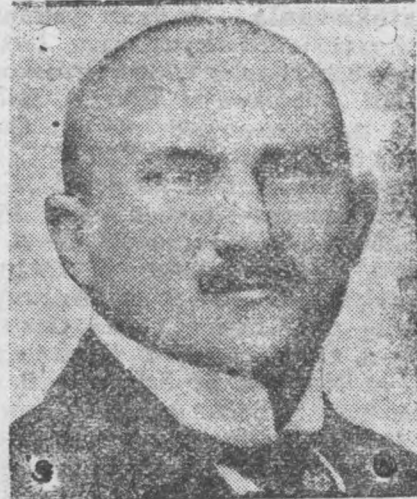
Przed kilku bowiem tygodniami stronnictwo otrzymało informacje, że poseł Hałko brał udział w przedsiębiorstwie, prowadzącem roboty budowlane dla Rządu i usiłował wywierać wpływ na decyzje pewnych urzędów na korzyść przedsiębiorstwa, do którego należał. Dodać należy, że stronnictwo „Wyzwolenia“, które jak widać ma takich posłów, zalicza się do „sanacji“.

Wiadomości z Polski i ze świata.

W sprawie objawień w Słupi. Nie czekając orzeczenia władz kościelnych wielka część prasy jakoteż liczni łatwowierni rozgłaszali wieści o cudownym objawieniu się Matki Boskiej na polu pod Słupią. Objawienie to dostarczyły dzieci pasterskie a liczne tysiące wiernych zjeżdżały na miejsce rzekomo cudowne. Okoliczność tę wyzyskali świetnie różni spryciarze. Obecnie prasa poznańska ogłasza komunikat kurji arcybiskupiej w Poznaniu w sprawie rzekomych, a tak niedawno głośnych objawień w Słupi pod Srodą. Komunikat stwierdza, że badania władz duchownych wykazały w tych zjawiskach nadprzyrodzonego charakteru rzekomych wizji. Twierdziły natomiast władze duchowne, że zjawiska w Słupi z jednej strony wzbudzają wprawdzie u wielu odruch pobożności, lecz równocześnie z drugiej strony w niejednym wypadku w skutkach swoich doprowadzają do chorobliwych podnieceń, szkolnych objawień dla wielu oraz dla powagi kościoła. Wobec tego władze kościelne wzywają wszystkich wiernych, aby zaprzestali wycieczek do Słupi.

Odośne krzaki, wśród których objawienia ukazywać miało wycięto.

Potwór. Z Nowego Jorku donoszą, że w Wisconsin władze zaarrestowały niejakiego Coffey, który zamordował swą drugą żonę. Pierwszą wraz z trojgiem dzieci żyje w innej miejscowości, — Istnieje podejrzenie, że Coffey ożenił się jeszcze kilka razy i żony swe zamordował.



Niemcy przeciw Niemcom...

Stojący obecnie na czele rządu litewskiego dyrektorjum Prezydent Schwelinuss, aczkolwiek sam podobno jest z pochodzenia Niemcem, zwalcza usilnie wszelkie zakusy germańskie na terytorjum państwa litewskiego. Ostatnio doprowadził on, z tej racji, jak wiadomo, do rozwiązania sejmu w Memlu i rozpisania nowych wyborów.

Eksplozja materiałów wojskowych. W Zweedorff nastąpiła podczas opróżniania podwórza pewnego towarzystwa dla zużytkowania materiału wojskowego eksplozja, która zabiła 2 robotników, raniąc równocześnie dwóch urzędników administracyjnych.

Francja ma już dosyć robotników zagranicznych. Rząd francuski zamierza ograniczyć liczbę pozwoleń imigracyjnych do Francji dla robotników rolnych i w przemyśle, a to z powodu, że robotnicy zagraniczni zaczynają stwarzać poważną konkurencję robotnikowi miejscowemu.

Pożar uniwersytetu w Permo. Donoszą z Permu, że uniwersytet tamtejszy spłonął doszczętnie.

Bank Polski płacił

dnia 3 lutego 1927 r.

Dolar	8,89 zł.
Funt szterling	43,23 zł.
100 guld. gd.	171,33 zł.
100 rmk.	211,18 zł.
Franki szwajc.	171,51 zł.

Giełda zbożowa.

3 lutego 1927 r.

Zyto 100 kg.	39,40—40,40 zł.
Pszonca " "	48,50—51,50 zł.
Mąka żytnia 70 proc. " "	56,00—57,75 zł.
" " 65 " "	58,00—59,25 zł.
" " pszena 65 proc. " "	71,50—74,50 zł.
Jęczmień " "	29,50—32,50 zł.
Jęczmień browar. " "	33,50—36,50 zł.
Owies " "	29,25—30,25 zł.
Ospa żyt. " "	26,75—27,75 zł.
Ospa pszena " "	26,00—27,00 zł.
Groch Wiktoria " "	78,00—88,00 zł.
Słoma żytnia luźna ctr.	1,75—2,00 zł.
Słano luźne " "	8,00—9,00 zł.
Słano prasowane " "	10,00—11,00 zł.
Ziemiak jadalne " "	8,00—8,20 zł.
" " fabryczne " "	6,80—6,80 zł.

Poznańska targowica miejska.

Urząd not. cen Komisji Targowej
z dnia 3 lutego 27.

1. Stadniki: gatunek I. 000—000 zł, II. 126—134 zł, III. 110—116 zł, IV. 96—100 zł.
2. Owce: gatunek I. 000—000 zł, II. 180—000 zł, III. 110—122 zł.
3. Cieleta: gatunek I. 000—000 zł, II. 150—160 zł, III. 140—144 zł, IV. 130—000 zł, V. 120—000 zł.
4. Świnie: gatunek I. 000—000 zł, II. 206—210 zł, III. 198—202 zł, IV. 190—192 zł, V. 180—186 zł. Maciora 170—200 zł.
5. Jałówki i krowy: I. 000—000, II. 148—158, III. 130—140, IV. 110—116, V. 80—90 zł.

KRONIKA.

CHOJNICHE, dnia 4 lutego 1926 r.

Dziś. † Andrzej b. w. Anegary, b. w. Joanna p. m.
4. 1. 27. Słońca wschód 7.12 zachód 18.28
Księżyc wschód 9.16 zachód 19.12

Biblioteka tow. Czyteln. Ludowych. przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kalety) otwarta co dziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

Egzaminy dla nauczycieli. Jak się dowiadujemy, ostateczny termin składania egzaminów kwalifikacyjnych dla nauczycieli szkół powszechnych zostanie przedłużony. Termin ten wyznaczony na koniec roku 1930, a to ze względów technicznych.

Tow. Polek. Walne zebranie odbędzie się dziś dnia 4 lutego o 8 wieczorem na Starostwie. Sprawozdanie w czynności towarzystwa zda p. Grzeska i p. Kosznikówna. Pan dr. Topolnicki zacznie cykl o „Hygienie”. O liczny udział członków i gości prosi Zarząd.

Bal karnawałowy Handlowców. W salach hotelu Engla wieczorem wczorajszego odbył się zapowiadany Bal Handlowców który zważył dość liczne grono gości. Bal rozpoczął się koncertem wykonany przez znany nam zespół Bracl Jakubowskich. Po koncercie rozpoczęły się tańce które poprzedził polonez. W pięknie przystrojonych salach i w miłym nastroju bawiono się do późnej nocy.

Pierwszy publiczny wieczorek harcerski który odbędzie się za staraniem V. drużyny harcerskiej w niedzielę, dnia 6. bm. o godz. 7.30 wiecz. w sali hotelu p. Engla, zapowiada się bardzo ciekawie. Urozmaicony program oraz trudny i zabiegany czyniony nad przygotowaniem wspomnianego wieczorku, pozwalają wszystkim spędzić miły wieczór w gronie młodzieży skupionej naokoło sztandaru harcerskiego. Nie omijajmy zatem okazji zapoznania się bliżej z pracą harcerzy i udzielenia swej pomocy, by harcerstwo miejscowe doprowadzić do rozkwitu, lecz ławą pójdźmy na wieczorek harcerski.

Bal Korpusu Oficerskiego I. Bionu Strzeleckiego. Przygotowania do balu, który urządza tutejszy Korpus Oficerski w dniu 12. b. m. są już w pełnym toku. Jak nas informują bal zapowiada się świetnie i tworzyć będzie atrakcję obecnego sezonu karnawałowego. Zaproszenia na bal zostały już wysłane, tak że sfery towarzyskie miasta naszego są już w posiadaniu tychże. Ponieważ jednak niektóre osoby mylnie komentują umieszczoną w zaproszeniu uwagę „obowiązującą bezwzględnie strój balowy”, rozu mięjąc, że chodzi tu jedynie o strój frakowy. Wobec tego donosimy, że Komitet w tym wypadku miał na

Wielka Akademia Religijna.

W środę dnia 2 lutego w sali hotelu Centralnego odbyła się zapowiedziana już od dłuższego czasu Wielka Akademia Religijna w nader obszernym programie. Punktualnie o godzinie 7.30 wieczorem wielka sala hotelu Centralnego wypełniła się po brzegi publicznością żadnej powyższej imprezy. Jako pierwszy przemawiał ks. dr. Kirszteln. W swym przemówieniu mówca wskazał obecnym na wielkie znaczenie misji katolickiej dla świata cywilizowanego. Wiele zawiadzać może Anglja, Francja, Holandia itd. misjom katolickim, którzy jako pierwsi pionierzy szli krzewić wiarę świętą a w kolonjach zamieszkiwane przez najdziksze ludy. Za misją szła oświata i cywilizacja, a z nią administracja, handel i przemysł. Referat ks. dr. Kirsztelina nagrodzono licznymi oklaskami. Jako drugi punkt programu nastąpił referat ojca misjonarza z Górnicy Grupy połączony z piękniemi przezroczkami. Wykład ojca misjonarza nie tylko że miał to czyste religijne, ale jak również dla nauk miał niezrównane znaczenie, albowiem sama treść wykładu o życiu i charakterze ludności Nowej Guineji, oraz interesujące i naukowe przezroczka dały zadowolenie najwybitniejszemu słuchaczowi. Szkoda, że czas krótki nie pozwolił wielebn. ojcu misjonarzowi na zademonstrowanie wszystkich przywiezionych ze sobą obrazów, je dnażkowoz to cośmy widzieli i słyszeli pozostanie nam

myśli zarówno frak, jak i smoking, który według obecnej mody zyskał równe prawo w świecie towarzyskim.

Z życia wojsków. Zebranie tow. Powst. i Wojsków odbyło się wczoraj wieczorem w lokalu p. Jażdżewskiego. Zebranie zagałi przez p. Stamera poczem nastąpiły komunikaty zarządu. W wolnych głosach przemawiali pp. Stamera, Grygiel, Wojnowski itd. Po krótkiej dyskusji zebranie zamknięto.

Z Kina Nowości. Dziś w piątek wieczorem ukaże się na ekranie wielki dramat egzotyicznych krajów p. t. „Człowiek który milczał”. Film ten zachwyca i wzrusza do głębi serca widzów.

Podoficerowie rezerwy roczników 1890/91 Do szeregu! Rada ministrów uchwaliła wniosek ministra spraw wojskowych w sprawie powołania na 4-tygodniowe nadzwyczajne ćwiczenia podoficerów rezerwy, urodzonych w latach 1890 i 1891. Rada ministrów uchwaliła wniosek w sprawie przedłużenia powołania na ćwiczenia oficerów rezerwy z rocznika 1893 z 3 do 4 tygodni.

Inwalidzi otrzymają pracę. W związku z notatkami, które ostatnio ukazały się w prasie pod powyższym tytułem podaje się do wiadomości iż Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego znajduje się w okresie przedstępnych rokowań ze Związkiem Inwalidów w sprawie zatrudnienia ich w przedsiębiorstwach nowych hurtowniach i sklepach detalicznych Monopoli na terenie Poznańskiego i Pomorza.

Baczność właścicieli samochodów i dorozek. Zwraća się uwagę wszystkim właścicielom pojazdów mechanicznych oraz kierowcom, że przedłużony zezwolenie na kursowanie i kierowanie na rok 1927 wydaje Urząd Wojewódzki pokój 46 od dnia 1. I 27 r. do 1. IV. 27 r. w wtorek, czwartki i sobota od godziny 10 tej do 13 tej. Do próby należy dołączyć znaczek stemplowy za 6 zł. na każdy wykaz którego ważność ma być przedłużona.

Przesyłki pieniężne i wartościowe zagranicę. Min. spraw wewnętrznych w porozumieniu z min. spraw zagranicznych i min. skarbu zarządziło w okólniku, skierowanym do wszystkich wojewódów, aby wszelkie sumy pieniężne i wartościowe, przeznaczone dla urzędów dyplomatycznych konsularnych R. P. jak również dla osób prywatnych i instytucji znajdujących się zagranicą, były przesyłane za pośrednictwem Banku Polskiego, względnie poczty (z pominięciem drogi służbowej oraz centrali min. spraw zagranicznych).

Z Tucholi i okolicy.

Podziękowania. Na figurę patronki miasta św. Małgorzaty raczyli w dalszym ciągu łaskawie złożyć pp. Sommer 8,20 Hlppler 1,76 zł, Grzonkowski 1,76 zł, Malinowski 3,01 zł, Lipkowski 0,50 zł, Szóstak 2—zł, Bonna 1,01 zł, Baszanowski 1,88 zł, Oslicka 2—zł, Brzozczyk 1,50 zł, Piotrowski 2,28 zł, Cemka 1,76 zł, Szczepaniakówna 2,07 zł, Bałtomiejski 2—zł, Kowalski Klepina 1—zł, Kosowski Klepina 1—zł, Pestka 5—zł, Patubicki 1,50 zł, L. Wienckowski 5—zł, Fr. Gierskowski 2—zł, Bąkowski 1—zł, T. Ltegmann 1—zł, Spółka Pedagogiczna 15—zł, M. Augustyński 2—zł, A. Kuntz 1—zł, Schuster 1—zł, Gentschel 5—zł, Rolnik 10—zł, Dr. Prals 10—zł, Kraut 1—zł, Fr. Lamparski 10—zł, N. 2—zł, St. Scheffs 2—zł, W. Gabrych 2—zł, Thiede 2—zł, Bonna 0,40 zł, W. Kowalski 0,50 zł, Ks. kan. Wegner 15—zł, ks. Tomasiak 8—zł, ks. Ringwelski 8—zł, Tow. Rolniczo Handlowe 5—zł, Zarnowski 5—zł, Robakowski 1—zł, Janikowski 1—zł, N. 2—zł, Ledermann 1—zł, Pozner 1—zł, Jacobias 1—zł, L. Schmelter 5—zł, R. Willafit 2—zł, Jan Kreja 3—zł, Podgórski 2—zł, Gatański Jan 1,50 zł, Dr. Gollnik 10—zł, Marszewski 2—zł, F. Wienckowski 5—zł, W. Kłowski 2—zł, M. S. 2—zł, Góralewski 2—zł, Pałucki 5—zł, T. Gatz 1—zł, Sieg 2—zł, N. 1—zł, Łaski-Koślinka 10—zł, Murek Cękyn 1—zł, Przytarski 2—zł, Gierszewski 2—zł, Fl. Wolski 10—zł, Łukowicz 1—zł, Domiach 1—zł, A. Wróbel 2—zł, J. Rink 1,50 zł, N. 2—zł, Towarzystwo Ludowe 25—zł, F. Frydrychowicz 5—zł, T. Praśniewski 10—zł, Szczepański 3—zł, Brauner 1—zł, H. Müllerówna 1—zł, J. Szulc 0,50 zł.

długo w niezatartej pamięci. Jako ostatni punkt w programie odegrana została tragedia w 5 akt pt. „Hermenegild” przez grono miejscowych amatorów. Sztuka dość trudna wypadła ku zadowoleniu. Tu mieliśmy znów możliwość widzieć męczenników za wiarę św. którzy służąc prawdziwemu Bogu, oddawali głowy swe pod miecz katowski za wiarę świętą. Tym bohaterem był Hermenegild syn króla Iberji, który mimo ofiarowania mu korony królewskiej nie chciał się wyprzeć prawdziwej wiary świętej, wolał ponieść śmierć męczeńską, oddając swe młode życie pod miecz katowski. Hermenegild, jak podaje autor sztuki, zaliczony został w poczet świętych. Z ról poszczególnych należy wymienić jako Hermenegilda p. Urbanowicza, jako ojca króla p. Homę Juljana oraz Walamira, wygnanica p. Redlarskiego. Następnie pp. Glinieckiego, Krefta, Orlikowskiego, Gembe, Renka, Łońskiego i Mrowińskiego.

Inicjatorom powyższej imprezy należy się szczerze uznanie i poklask, a szczególnie pp. przesowi Redlarskiemu, Homie, Talaście, Landowskiemu, Koblerowskiemu, Sztandery, Szustakowi i innym. Mamy nadzieję, że Tow. Ludowe pod opieką Świętego Antoniego, nie pozwoli nam długo czekać na zgotowanie ponownej biedy duchowej, a spodziewamy się że publiczność dopisze tłumnie. Z. R.

Kühn 1—zł, Iwicki 1—zł, A. Iwicki 2—zł, Borta 2—zł, Młyn pod Orłem 10—zł, A. Pogorzelski N. Tuchola 3—zł, Kustusz T. 5—zł, Ellerik N. Tuchola 2—zł, Donorowicz 3—zł, Jastak 1—zł, Kallas 2—zł, Lamparski 2—zł, Głowczewski 1—zł, Chylewski 2—zł, Jaroch 1—zł, Woźniowski 1,50 zł, Block 2—zł, Skwiercz Jan 2—zł, Knoppek 2—zł, Wietrzykowski 1,50 zł, Wielczyński 2—zł. Razem z poprzednimi 639 zł.

Łaskawym ofiarodawcom składam niniejszem publicznie staropolskie „Bóg zapłać” prosiąc równocześnie o dalsze dobrowolne datki, albowiem dotychczas zebrana kwota niepokryje jeszcze połowy kosztów. Ofiary uprasza się składać w Miejskiej Kasie Oszczędności w Tucholi na konto „Fundusz budowy figury św. Małgorzaty.”

(—) Saganowski, burmistrz.

Z Bractwa Strzeleckiego. (st) Roczne walne zebranie odbyło się w ubiegłym czwartek w Strzelnicy przy dość słabym udziale członków, bo zaledwie połowa była obecna. Bardzo obszernie sprawozdanie sekretarza z zeszłorocznej gospodarki przyjęto do wiadomości bez dyskusji. Tak samo przyjęto do wiadomości sprawozdanie skarbnika i udzielono zarządowi pokwitowanie. Stwierdzono przy tej sposobności, że niektórzy członkowie zalegają z składkami członkowskimi i to z dosyć poważną sumą.

Dalej przyjęto dwóch nowych członków i uchwalono, aby przeprowadzić w Bractwie ścisły podział członków na czynnych i nieczynnych. Program strzelania na rok 1927 jest mniej więcej taki sam jak w roku ubiegłym. Propozycja, aby strzelanie o godność króla kurkowego odbyło się w Zielone Święta upadła jednym głosem, tak że strzelanie to ma się odbyć tak jak w latach ostatnich dopiero w lipcu. Zabawa zimowa odbędzie się 16 lutego w Strzelnicy. Na budowę figury św. Małgorzaty uchwalilo Bractwo 50 złotych.

Nieuczelnny handel. (st) Podczas ostatniego targu tygodniowego przytrzymała tu. policja niejaką Annę Zgodzińską zamieszkałą w Łodzi i odstawiła do Urzędu Skarbowego. Żg. przyznała się, że w okolicy uprawiała handel domokrążny nie będąc w posiadaniu patentu. Tak więc podkopyje się byt stałych miejscowych rzetelnych kupców a oszukuje się Skarb Państwa nie płacąc podatków.

Kuchnia ludowa (xy). W utworzonej przez Towarzystwa Polskiego Czerwonego Krzyża i Pań św., Wincentego u Paulo wspólnie z gronem nauczycielskim szkoły powszechnej kuchni ludowej, odżywia się codziennie około 100 biednych dzieci, które z apetytem i zadowoleniem smacznie przygotowany silny pokarm spożywają. Fundusze komitetu składają się z dobrowolnych datków i są dla tego bardzo skromne. Celem zasilenia kasy zorganizowano na wtorek dnia 1 lutego wieczorek, na którym udział był staby niezawodnie dzięki zapowiedzianym na dzień następny już dwóm zabawom. Solo śpiew p. kierownika szkoły powszechnej i jednoaktówka odegrana przez sity nauczycielskie wypadły bardzo dobrze, dowodem czego były niemylne oklaski. Ogólne uznanie uzyskał także mazur tańczony w 4 pasy na scenie. Do tańca przygrywała orkiestra utarów błękitnych z Grudziądza, Obfity zaopatrzone bufet wypróżnił się tak, i spodziewać można się, że praca uzyskała odpowiednią zapłatę a kasa kuchni ludowej znowu wzbogaciła się.

Występ Kaźmiery Rychterówny. (st.) Tak w kraju jak i zagranicą znana z swych występów artystycznych recytatorka p. Kaźmiery Rychterówna będzie występowała dziś w piątek dnia 4 bm, o godz. 8 wiecz. na sali w Hotelu du Nord. Wieczór ten zorganizował tutejszy oddział Polskiego Czerwonego Krzyża. W sobotę o godz. 3 po poł. opowie p. Rychterówna dzieciom i młodzieży przesłaniczne opowieści historyjki i cudowne bajki. Zaznaczyć trzeba, że występy p. Rychterówny zasługują na miano sensacji dlatego, że jej sztuka nawskroś oryginalna i twórcza zrywa zupełnie z szablonami recytatorskimi i patosem lub zbytnią prostotą. Sztuka jej oparta na walorach muzycznych wzrusza słuchaczy głęboko, pozostawiając niezdarne wspomnienia.

Najnowsze wiadomości

(Informacje własne).

Towarzystwo hodowli gołębi pocztowych (st) Jedyne na powiat tucholski towarzystwo hodowli gołębi pocztowych zawiązało się w mieście Tucholi. Prezesem towarzystwa jest p. Aleksander Thiede. Tow. to posiada pozwolenie władz na hodowlę, utrzymanie i obrót gołębiami pocztowymi. Osobom pojedynczym lub towarzystwom nie będącym członkami tego Stowarzyszenia nie wolno uprawiać hodowli i obrotu gołębiami pocztowymi, chyba że uzyskają poprzednio zezwolenie od kompetentnej władzy.

Kradzieże. (st) Funkcjonariusze tut. Posterunku Policji Państw. mają na początku bieżącego roku jakoś bogaty polów w wyłowianiu rozmaitych przestępców i zbrodniarzy. I tak przy rewizji domowej u Alwiny Weltrowskiej udało się znowu wykryć sprawców kradzieży dwóch świń na szkodę p. Franciszka Rohdego z Małego Miedromierza, sześciu kaczek na szkodę Ferdynanda Szewego z Nowej Tucholi, kartofli i sprzętu kuchennych na szkodę b. kierownika szkoły powszechnej p. Urbańskiego i gminy szkolnej Nowa Tuchola.

Sprawcą kradzieży jest około 21 lat liczący Bernard Fabiński który u Weltrowskiej zamieszkiwał. Fabińskiego i Weltrowską odstawiono do tutejszego sądu.

Obchód wkroczenia Wojsk Polskich. (st) Na zebraniu prezesów miejscowych towarzystw uchwalono swego czasu odstąpić od wszelkich publicznych obchodów wkroczenia Wojsk Polskich. To też w dniu 29 bm. przystrojono tylko domy w chorągwie i sztandary narodowe. Koło Podoficerów Rezerwy starało się uczcić pamiętny ten dzień wkroczenia wojska polskiego urządzeniem osobnego publicznego wieczorku. Odegrano odpowiednią narodową sztukę „Polska już wolna” potem wyświetlono obrazy wkroczenia Wojsk Polskich na Pomorze z odpowiednim wykładem historycznym.

Młodociąży złodziej. (xy) W ubiegły poniedziałek przybył do mleczarni p. Hentschela 13 letni Stefan Kapszke celem zakupu masła. Ponieważ w sklepie niktogo nie było. K. zdecydował się szybko przeprowadzić rewizję kasy, która się jemu nie udała bo za wcześnie wszedł do sklepu właściciel mleczarni i przychwycił K. właśnie w tej chwili kiedy chciał przyswoić sobie 10 zł.

Wizytacja (xy) Tutejszą szkołę powszechną zwiedził w bieżącym tygodniu wizytator p. Makowski z Torunia.

Cekcyn (t) (Furmani wlecuja.) Na sali p. Chmary onegdaj odbył się wlec furmanów. Referat o potrzebie organizowania się wygłosił p. Kulczyk z Cekcyna. Po obszernej dyskusji postanowiono zwołać zebranie na które z referatem przybędzie p. Nowak z Grudziądza. Poza tem postanowiono zwołać w okolicznych wioskach wiec organizacyjny, celem zorganizowania wszystkich furmanów.

Kęsowo. (AA) (Z życia wojaków.) Tow. Powstańców i Wojaków pod przewodnictwem prezesa p. Prochowskiego odbyło nadzwyczajne zebranie, w którym brało udział około 150 osób, w tem kilka dzieślat niewiast. Na zebranie przybył z referatem p. Jeske z Chojnic, który zaapelował do zgromadzonych ażeby nie tylko ożywiłi swoje towarzystwo, ale również i sąsiedzkie. W dyskusji przemawiało kilku miejscowych mówców, solidaryzując się w zupełności z referatem. Zebranie miało przebieg rzeczowy i spokojny co świadczy o pewnym wyrobieniu obywatelskim w życiu społecznym. Nadmienić wypada że Tow. Pow. i Wojaków jest jednym z tych tow., które okazuje najwięcej życia i jest najlepiej zorganizowane co powinno dać innemu Towarzystwom bodźca do twórczej pracy. Dzięki wstąpieniu Ks. Proboszcza Mazelli z Jelenia, życie w Towarzystwie się zmogło zaco członkowie z zarządem na czele są Ks. Proboszczowi Mazelli bardzo wdzięczni. Ks. Proboszcz Mazella pomimo krótkiego tutaj pobytu zdobywa serce parafjan i zaznaczyć wypada, że dokonał się formalny przewrót na korzyść parafjan.

— (Smiała kradzież.) (AA) W czwartek w nocy z 20 na 21 go stycznia niewykryci dotąd sprawcy włamali się za pomocą wyjścia szyby we drzwiach do mieszkania p. Bronisława Teszki gdzie przygotowali sobie większą ilość najrozmaitszych przedmiotów celem zabrania tychże. Złodzieje zdołali unieść ze sobą 250 zł. gotówki, futro damskie spokryciem morego i skąskowem kołnierzem, damskie koszułe znaczone M. K., koszułe męskie dwie pary spodni płaszcz nieprzemakalny cwet i zegarek damski — w ogólnej wartości 1200 zł. Ci sami sprawcy usiłowali włamać się do domu p. Kochowej gdzie został jednak przez psy spłoszeni. Podejrzanie pada na dwóch młodych opryszków którzy dnia tego przybyli od Tucholi do Kęsowa. Krążą wersje, czy tu przypadkiem nie wchodzi w rachubę handlarze domokrążę i, którzy uprawiają swój proceder i którzy upatrzeni sobie ofiarę a obecnie ją okradli.

W. Miedromierz. (cc) (Wlec organizacyjny Tow. Powst. i Wojaków.) Onegdaj odbył się tu na sali p. St. przy bardzo liczny udział tak członków jak i gości wlec wojaków. Jako pierwszy zabrał głos przybyły referent z Chojnic. W długiej i treściwej przemowie przedstawił słuchaczom znaczenie doniosłe silnej i zwartej organizacji Tow. Powst. i Wojaków jako apolitycznej i szczerze narodowej. Owocem przemowy było, że przeszło 23 uczestników, którzy dotychczas stroniłi od Tow., na członków się zapisało. W dyskusji poruszono rozmaite kwestje. Wlec zakończono odśpiewaniem Roty. Uczestnik.

Podczas mszy świętej w kaplicy więziennej w Kownie więzień Liczkowski rozplatał toporkiem głowę więźniowi Kuchcie, ponieważ ten nie zgadzał się na tegoż rozpustne propozycje. Ofiara ohydnej zbrodni żyje.

Senat amerykański postanowił dopuszczenie dalszych wychodźców do Ameryki Północnej odcroczyć o jeden rok.

Układ handlowy angielsko rosyjski zostanie zerwany? W kołach bolszewickich w Londynie obiegały wczoraj pogłoski, że rząd angielski zamierza spowodować prapagandy bolszewickiej w południowych Chinach przeciw Anglii zerwać układ handlowy z Rosją bolszewicką.

Walki w Chinach. Jak donoszą z Szangaju toczą się w Chinach pod Hanczan i prowincji Ozejian gwałtowne walki pomiędzy półbolszewicką armją kantonczyków a marszałkiem Sun Czuan Fanem, który się cofa na Hanczan, gdzie zamierza stawić przeciwnikowi czoło.

Ze Szangaju zamierzają wycofać wszystkich obcokrajowców.

Anglicy się modlą. Angielski arcybiskup w Kanterburg i w Jorku oraz prezydent wolnego kościoła ewangelickiego z Anglii zalecił na przyszłą niedzielę specjalne modły za pomyślność oręża angielskiego i korzystnego załatwienia zatargu chińsko-angielskiego.

Bunt na okręcie belgijskim wybuchł w Bordeaux (Francja). Policja przyaresztowała 11 zbuntowanych marynarzy belgijskich.

Z Pomorza.

Szenfeld, pow. chojnicki. (G) Od 1 stycznia br. przeniesiony został do tutejszej szkoły nauczyciel p. Alojzy Grzenia z Legbąda. Wprowadzenie w urząd p. Grzenia nastąpiło dnia 15 bm. przez p. inspektora szkolnego w obecności członków Rady Szkolnej Miejskiej. Dotychczasowy nauczyciel p. Hugon Nieborowski otrzymał ze względów zdrowotnych roczny urlop, w którym to czasie zajmować się będzie wyświetlaniem filmów naukowych i kulturalno oświatowych. Jest już w posiadaniu odpowiednich aparatów i przyrządów i w tych dniach rozpoczyna swoją działalność na tej niwie. Pierwsze przedstawienie nader ciekawego filmu odbędzie się w Szenfeldzie dla dorosłych oraz dzieci szkolnych, a następnie i w Chojnicach, którym p. Nieborowski niewątpliwie zainteresuje szersze koła publiczności.

Silno, pow. chojnicki. (G) I nasza włoska kościelnia nie pozostaje w tyle za innymi pod względem oświatowym. Istnieje tu bowiem tow. Oświaty i Koła Spiewackie, które, aczkolwiek w bardzo trudnych warunkach, jednak kierowane wytrwale przez nauczyciela p. Kurdyna z Gockowic, sprostały swym celom przynosząc pewne korzyści moralne skupiając mu się w nich społeczeństwo. Obecnie miejscowy nauczyciel p. Torlop otworzył kurs dokształcający dla dorosłych, na który zgłosiło się z góry 50 uczestników. Obejmuje on przede wszystkim lekcje języka polskiego, którego szczególnie tutejsza dorosła młodzież pragnie poprawnie się nauczyć. Do założenia tegoż kursu nie mało przyczynił się także wójt p. Piórek, który przy jego otwarciu stosownym przemówieniem wskazał na konieczną potrzebę poprawnego władania językiem urzędowym dla każdego obywatela Państwa.

Brusy. (Z życia „Sokoła“). W niedzielę dnia 6 lutego urządził Tow. Gimn. „Sokół” na sali p. Szamockiego (dawniej Bruski) o godz. 7 i pół wieczorem swoją tegoroczną zabawę zimową połączoną z przedstawieniem amatorskim, występami gimnastycznymi i innymi urozmaiceńiami. Przygrywać będzie orkiestra zespołu muzyczny. Odegrana zostanie sztuka pt. „Consilium facultatis (czyli narady lekarskiej) Główne role znajdują się w rękach wytrawnych amatorów. Ceny miejsc, pierwsze 2 zł, drugie 1,50, trzecie 1 wstęp na salę 0,50. Komisja zabawowa dokłada wszelkich starań aby zabawa udała się w całej pełni oraz aby pozostała w uczestnikach niezatartem wspomnieniem. Zarząd Sokola żywi nadzieję że patryjotyczne obywatelstwo z Brus i okolicy nie odmówi swego poparcia i gremjalnie przybędzie na występ Sokola w dniu 6 lutego br. tem więcej, że czysty zysk przeznaczony jest na fundusz budowy halli gimnastycznej. Brak teje daje się dotkliwie we znaki i przeto też nie jest w stanie cele i zadania Sokolstwa sprostać i naszą młodzież borykającą się i bawiacą pokątnie odpowiednio fizycznie i moralnie wychować wedle hasła naszego: „W zdrowym ciele — zdrowy duch“.

Małe Chełmy. (s) (Wśród „Sokoła“). Dnia 23 ubm. w piękny wieczór zimowy w naszej cichej wiosce kaszubskiej tow. „Sokół” odegrało dwie patriotyczne sztuczki teatralne. Z Brus przybył prezes tamtejszego tow. Sokolów p. dyr. Hołoga i pan Pański, z Wielkich Chełmów p. szamb. Sikorska a z pobliskich wiosek nauczyciele i leśnicy, wreszcie dla oświaty zawsze chętny lud okoliczny. Ze smutkiem stwierdzono że z okolicznych gospodarzy nikt prawie nie przybył. Dziękując amatorom za ich starania oraz za tyle poniesionych trudów przy urządzeniu tego teatryku

Znowu zatarg rządowy w Niemczech. Kanclerz dr. Marx wygłosił wczoraj mowę programową, w Reichstagu w imieniu nowego rządu, powtarzając, zwykle frazesy pokojowo-demokratyczne. Przetłumaczył je jednak na język wojowniczo-nacjonalistyczny. Hrabia Westarp przywódca nacjonalistów. Wskutek tego nastąpiło wielkie wzburzenie wśród innych partii rządowych i nierządowych. 4 partje stawiły wnioski o wyrażenie nieufności nowemu rządowi. Dziś kanclerz Marx ma przemawiać ponownie, celem złagodzenia zatargu.

Gadanina Brianda. Francuski minister spraw zagranicznych Briand wygłosił w parlamencie francuskim przemówienie, w których zachwyca się nowym rządem niemieckim spowodu jego niby pokojowego oświadczenia w Reichstagu i zwraca uwagę, że przeciw Niemcy wobec 50 narodów oświadczyły, iż granic wschodnich nie naruszają (?) a Anglija obiecała ich trwałości bronić (?) Alzacja i Lotaryngja obroniliby się w razie ataku same (A czemu tego przedtem nie uczyniły?)

W sprawie chińskiej oświadczył Briand, że Francja uznaje dążenia chińskie od niezależności.

Angielskie wojska w Szangaju musiały się na skutek protestu korpusu konsularnego mocarstw wycofać z dzielnicy międzynarodowej.

Stan obłężenia ogłoszono w Portugalji.

Burzliwe posiedzenie parlamentu austriackiego odbyło się wczoraj spowodu krwawych zajść w Burgenlandzie, wywołanych przez monarchistów austriackich.

p. nauczycielowi Maćkiewiczowi oraz naczelnikowi Sokolów p. Marjanowi Głowczeskiemu z Kaszuby, pani szamb. Sikorska tak słusznie powiedziała „Amatorzy doskonale wywiązali się ze swego zadania, pomimo że wszyscy ciężko pracują na swe utrzymanie znaleźli jednak czas na naukę ról i na mozolne próby. Oni to czynem dowiedli, że w sercach swych kultywują ten cudny najszlachetniejszy kwiat — purpurowy kwiat miłości Ojczyzny. Przyszłość do nas należy ale chcąc się do niej zbliżyć musimy dać Polsce przedewszystkiem człowieka: czystego, szlachetnego i prawego — jednym słowem godnego miana „Polaka“ — wychować go nam potrzeba przez miłość i wzór poświęcenia“. — Wszyscy którzy się przyczynili do tego przedstawienia dali szlachetny przykład jak trzeba się dla dobra ogółu poświęcić. Jeden z widzów.

Czaplewice. (kk.) (Omyłka czy kradzież) Dnia 26. bm. zakupił pewien gospodarz z Czaplewic u p. Rolińskiego w Brusach naftę, i to 22 l. i polecił ją zanieść do mieszkania p. Rinki. Nie mało się zdziwił, gdy po przybyciu nie mógł odnaleźć tego co kupił. Jak się później wykazało zanosił uczeń p. Rolińskiego naczynie z naftą na podwórze p. Rinki. Ponieważ stała tam furmanka a przy niej dwie osoby, mężczyzna i kobieta, przeto zaniósł ją do tego powozu w mniemanu, że ma przed sobą prawego właściciela. Przy wręczaniu zaznaczył komu ona się należy. Osoby, które stały przy powozie w pierwszej chwili mogli poznać, że zachodzi jakaś pomyłka. Mimo to przyjęli naczynie i zniknęli z nim. Trudno przypuszczać, że faktycznie zachodzi jakieś nieporozumienie. Był to zapewne zdecydowany miłośnik obcych rzeczy.

Co mówi lekarz —

Dr. M. w L.

Od czasu, kiedy zostałem przekonany zwolennikiem Waszego fabrykatu pijam z całą swoją rodziną tylko **prawdziwą Kathreinerową kawę słodową Kneippa**

W jakości treści!

Prosimy się przekonać przez próby wydzielane bezpłatnie w interesach, oznaczonych afiszami.

Więcbork (WF.) Tow. Gimnast. „Sokół” urządził w niedzielę dnia 6 go lutego 27 r o godz. 7, 30 wieczorem na sali p. Noaka przedstawienie teatralne. Odegrana będzie komedia pełna śmiechu i humoru, pod tytułem „Teść” A. Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego w 3 aktach. Najważniejsze osoby: Baltazar Wędczyński, obywatel, którego na starość zachciało się brykać i używać światła. Zygmunt Kaczyński, adwokat, któremu sprzykaszło się życie kawalerskie i zapragnął ciszy domowej, przez ożenienie się z Wandą, córką Baltazara W. Nie znalazł jej, ponieważ krewniaczki Baltazara, Felicja, Agnieszka Tekla, Eufemja, dokuczają mu swoją gadatliwością i plotkostwem. Humorystycznymi osobami są: Józef Rajtusiewicz redaktor „Bomby”, i porucznik. Osobliwym charakterem jest „Radczyński” wdowa, która pragnie bogatego wyjścia za mąż. — Obywatele, obywatelki miasta i okolicy nie żałujcie grosza, bo takiej zabawy

w karnawale już nie użycie. Do tańca będzie przygrywał Jazz Band. Dochód przeznaczony na kupno sztandaru.

Więberk. (w) (Obchód rocznicy wkroczenia wojska polskiego). Dnia 24 stycznia wieczorem o godz. 7,30 urządzono z inicjatywy tow. Powst. i Wojaków wspaniały capstrzyk, w którym brały udział miejscowe towarzystwa, Bractwo Strzeleckie, Straży Pożarnej, Młodzieży polsko katolickiej, Sokół i częściowo dzieci szkolne. Dnia 25 o godz. 8 rano odprawił ks. prob. Welland uroczyste nabożeństwo. Wieczorem odegrały dzieci szkolne, pod przewodnictwem p. rektora Za krzewskiego sztukę: „Polska już wolna“. Spiew Tow. Lutni i zespół muzyczny przyczyniły się wielce do upiększenia sztuki. Przed przedstawieniem wygłosił p. burmistrz Lindecki przemowę, która w sercach wszystkich słuchaczy utkwiła gorąco.

Czyszkowy. (Walne zebranie „Sokoła“). Dnia 23. I odbyło się tu walne zebranie tow. „Sokół“. Po zagajeniu nastąpiło sprawozdanie naczelnika wydelegowanego w zastępstwie prezesa na posiedzenie okręgowe w Chojnicach. Po sprawozdaniu rocznym poszczególnych członków zarządu, zostali ponownie wybrani tak sekretarz jak i skarbnik gdyż całe towarzystwo pokłada w nich największą wiarę i zaufanie. Na zastępcę naczelnika wybrano druha Fröhlekiego. Do komisji rewizyjnej druhowie Dromiński J., Grabski J. i Pilaski J. W skład sądu honorowego wchodzi druhowie honorowi członek p. Redlarski B. członek druh

Dromiński A. i Kiedrowicz St. Jako delegata do Okręgu wybrano druha naczelnika. Na koniec zaśpiewano „Ospaly i gnuśny“ i zamknęto hasłem „Czołem“ zebranie.

Dziki (t) pod Swieciem. (Wykrycie zbrodni z przed 5 laty.) Robotnicy zajęci przy nakładaniu żwiru na wóz natrafili na kościotrup dziecka 6-7 letniego. Przybyła komisja śledcza ustaliła, że zwłoki leżały już 5 lat w ziemi oraz że dziecko to zabite zostało. Wszczęte śledztwo wykazało iż morderca dziecka jest własny ojciec robotnik Mróz z Wilczych Błot, który swego czasu w pobliskim Wiągu mieszkał. Zwłoki były tylko na 30 cm. w ziemi zakopane, i znać wyższe zarządzenie chciało iż właśnie w owym miejscu poczęto wybierać żwir. Napewno morderca nie spodziewał się wykrycia zbrodni swej po 5 latach.

Złote myśli.

Ja jako chemik zgadzam się stanowczo z tym nie zliczonym szeregiem powag naukowych że trunki nie są rzeczywiście potrzebne, że nie przysparzają ani sił ani wycchnienia ani pokrzepienia.

Stanisław Szczepański.
Wino nas rozumu i pieniędzy najwięcej pozbawia.
Ks. St. Staszic.

Ruch w Towarzystwach.

Silno.

Zebranie miesięczne tow. Oświatowego odbędzie się w niedzielę d. 6 bm. o godz. 5 tej po poł. na sali p. Janoschka. O liczny udział członków proszą Zarząd.

Wielka Kłodawa.

W niedzielę dnia 6 bm. odbędzie się w Wielkiej Kłodawie w sali p. Narlocha o godz. 4 tej wieczorem osadników na które zaprasza prezes powiatowy. Na porządku dziennym sprawa przewłaszczenia i inne. Zarząd.

Mielno.

Kółko śpiewackie „Echo“ urządzi w niedzielę dnia 27 go lutego br. zabawę z przedstawieniem amatorskim. Początek zabawy o godz. 6 tej wieczorem na którą się wszystkich uprzejmie zaprasza. Czysty zysk przeznaczony jest na budowę nowego kościoła. Zarząd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiadający: Paweł Kaszubowski.
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

Licytacja.

Celem pokrycia należności skarbowych odbędzie się sprzedaż licytacyjna najwięcej dającym za gotówkę: w Czyszkowie, w poniedziałek, dnia 7 lutego br. na sali p. Raczkowskiego: 68 beczek do piwa, wóz roboczy, szafa do okna wystawnego, regał itp.

O tem zawiadomiła sekwestrator przy Urzędzie skarbowym podatków i opłat skarbowych w Chojnicach. Chojnice, dnia 3 lutego 1927 r. 284

Państwo. Nadleśnictwo Ryteł
sprzeda w środę, dnia 9. lutego br. o godzinie 9 tej na sali p. Pozorskiego w Rytle

przez licytację

około 250 mp. szczap sosnowych, 50 mp. wałków sosnowych i mniejsza ilość drewna użytkowego sosnowego z leśnictwa Lutom, Suszek i Myłof (użytkowe z leśnictwa Myłof).

Płacić należy rendantowi, obecnemu przy sprzedaży.

Nadleśniczy Państwowy.

SKRZYPCE, SMYCZKI oraz wszelkie przybory

poleca

Księgarnia „Dzien. Pom.“

Swiece ołtarzowe

czystowskowie najlepszego wyszukanego czystego wosku

Swiece pół woskowe najlepszy gatunek.

Swiece gromnicowe

woskowe począwszy od 2 funtowej do najmniejszej.

Drut woskowy do zapalenia śwlec.

Kadzidło rzymskie I. gatunek.

Swiece stearynowe dla kościołów niekapiące

Olej do palenia

rafinowany wypróbowany wyborowy gatunek.

Knotki do oleju

poleca

Bracia Hubert

Drogerja właśc. J. Hubert ul. Gdańska 18.

Ostrzeżenie!

Niniejszem ostrzegam się każdego wstępować do spółki z p. **Agnieszka Haase**, prowadzącą interes pod firmą „Bławat“, gdyż przyjmowanie wspólników jej zabroniłem i do zdania interesu w inne ręce nie dopuszczę.

Damazy Grzywacz
właśc. domu ulica Gdańska 28.

Nowo Barangielski Nowo

pod kierownictwem Zygmunta Czarneckiego.

Restauracja Hotelu „Central“

Od 1. lutego i dni następne

Występy pierwszorzędnych artystów

Wiktor Kossakowski, humorysta ulub. publiczności chojnickiej FALKOWSKA śpiewaczka operetkowa WISIA BACCARELLY tancerka charakterystyczna MARYS KARASINSKA wodewilistka.

Bar angielski

Pierwszorządny bufet — Znakomite trunki krajowe i zagraniczne.

Teatrzyk lit.-artyst.

„WESOŁY UL“

pod kierownictwem T. Ordońskiego
Dziś i codziennie. Dziś i codziennie.

Nowy bezkonkurencyjny program
12 numerów atrakcyjnych 12

z Katią Zielińską, z Konarskim, Alinką Massalską T. Ordońskim na czele.

Początek o godzinie 9-tej wieczorem.

KIERNOZA

do chowu sprzeda.

Kto wskaże ekspedycja nro. pisma. 273

4 pokojowe mieszkanie

z meblami jadalnią, sypialnią, pokój męski, garnitur kószyk. I kuchnią zaraz do nabycia, sprzedam też oddzielnie. 266

Nogajewski Dworcowa 2 i p.

Zarabiają 10 - 30 zł

dziennie Panowie i PANIE dobrze wymowni i pilni w zajęciu domokracji przez sprzedaż nowoczesnych artykułów, dotychczas w Polsce nieznanymi, a które są w każdym domu w użytku dziennym potrzebne. Początkowo gotówki potrzeba 30-40 zł, żądać solesznie oferty **Leon Studziński**, Hurt. nowoczesn. artykuł. dom. Kościerzyna (Pom.) tel. 67.

Mydło domowe

z własnej wytworni pierwszej jakości polecamy po bardzo niskich cenach 282

Skład papieru **M. i W. Rudnickie** Człuchowska 20.

Wszelkie reparacje

zegarków i biżuterji wykonuję w własnej pracowni. 276

J. Gluma dawniej R. Boeck pracown. zegarm. złotnicza Chojnice, Rynek nr. 20.

Do farbowania materiałów

najlepsza farba

Braunsa

w wszystkich kolorach tak do gotowania jak do farbowania na zimno

poleca

BR. HUBERT właśc. Julian Hubert Drogerja — farby

Rok. zał. 1894. Tel. 219. Gdańska 18.

Szelak

orange, prima towar bejce do drzewa we wszystkich kolorach

spiritusowe i wodne oraz oleje do polerowania po bardzo korzystnych cenach poleca

Drogerja pod Orłem **ALEKSY WOJNOWSKI** Chojnice, Pom. Rynek 11.

Umeblow. pokój

z zupełnym utrzymaniem (ewil. bez) zaraz lub później do wynajęcia. Adres wskaże eksp. nro. pisma. 277

Doradca prawny

z długoletnią praktyką z niemieckich czasów, załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy karne, cywilne, spadkowe, hipoteczne, kontraktowe, najmowe, rentowe, inwalidzkie, podatkowe, odpisy na maszynie i t. d. 283

Wieteki

Chojnice Nowe Miasto nr. 7.

Starszy

pomocnik i uczeń

z dobrej rodziny z lepszym wykształceniem zaraz lub później potrzebny. 281

J. Szyszka

skład delik. i handel wina.

Bielizniarka

z lustrem, komoda, kanapa, damskie futro jak nowe i inne rzeczy na sprzedaż. Strzelecka nr. 24

278 prawo.

Kwitnące tulipany

„ hiacynty

„ krokusy

„ narcyzy

„ fiołki

„ „alpejskie

„ laki

„ cynerarje

„ prymulki

„ bzy

i palmy, rośliny liściaste

poleca zakład ogrodniczy

K. Błaszczuk.

Benzyna lekka

80 gr. litr

oleje samochodowe,

maszynowe,

smary

pierwszorządnej jakości poleca

Drogerja Zak

obok Magistratu, 2273

Karty do gry

do nabycia

w księgarni

Dzien. Pomorsk.

Sprzedaż posezonowa od 1-go — 15-go lutego 1927

Wszelkie artykuły znacznie niższe. Artykuły zimowe jak trykoty, warpy, flausze, ulstry i burki poniżej cenie kosztu. Każdemu nadaje się okazja, pokrycia swego zapotrzebowania po cenach najkorzystniejszych.

Skład Bławat. Zygmunt Zimny Rynek 3.